

Maria Peszek, Żwir (Jezus Maria Peszek)

W smutek opakowana stoję w ciszy po kolana
Ej, czy ktoś słyszy mnie?
Ej, tu jestem na dnie

W smutek opakowana leżę zakneblowana
Ej, czy ktoś widzi mnie?
Ej, tu jestem na dnie
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?

W smutek opakowana stoję w ciszy po kolana
Ej, czy ktoś słyszy mnie?
Ej, tu jestem na dnie

Tłukę głową o ścianę i tłuc nie przestanę
Ej, czy ktoś słyszy mnie?
Ej, tu jestem na dnie
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?

Psychol, świr, goń się, ssij
Psychol, świr, niech żre żwir
/4x

(Psychol, świr, goń się, ssij
Psychol, świr, niech żre żwir)
/4x

Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?

A każdego dnia siedemnastu z nas
z parapetu okna skoczy zatrzaszczając oczy

Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na dnia?
Ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnia?
/2x